



# GŁOS KUTNOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

PIĄTEK 31 PAŹDZIERNIKA 1947 ROKU

NR. 299 (874)

## Polska we froncie pokoju

### Sesja jesienna Sejmu Ustawodawczego — otwarta Expose Premiera tow. Józefa Cyrankiewicza

WARSZAWA, PAP. Zwyczajna sesja Sejmu Ustawodawczego rozpoczęła się w dniu 29 października 1947 roku.

28-e posiedzenie Sejmu otworzył o godz. 10.10 marszałek Kowalski, odczytując zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20.10. 1947 r. o zwołaniu Sejmu na sesję jesienną.

Po powołaniu sekretarzy i przyjęciu protokołu z 27 posiedzenia Sejmu, do którego nie zgłoszono zarzutów, marszałek Kowalski wygłosił krótkie wspomnienie pośmiertne, poświęcone zmarłemu posłom: Wasowskiemu i Callasowi. Izba wysłuchała w skupieniu, po wstawczy z miejsc, słów marszałka Sejmu, po czym uczła pamięć zmarłych posłów 1-minutową ciszą. Marszałek stwierdził wygaśnięcie mandatów poselskich śp. Józefa Wasowskiego i śp. Kazimierza Callasa.

Z kolei marszałek odczytał listę posłów którzy usprawiedliwiają swoją nieobecność na posiedzeniu Sejmu oraz listę posłów, którzy proszą o udzielenie urlopow.

#### Premier mówi

Izba przystąpiła następnie do pierwszego punktu porządku dziennego expose Prezesa Rady Ministrów. Wśród hucznych oklasków wchodzi na trybunę sejmową premier Cyrankiewicz.

Premier Cyrankiewicz rozpoczyna od omówienia sytuacji narodowej. Izba wita długotrwałymi oklaskami słowa, zapowiadające, że w dążeniu narodów do zachowania pokoju — głos Polski rozbrzmiewać będzie zawsze donośnie i że będziemy chętnie współpracowali ze wszystkimi pokojowymi narodami i kontynuowali przede wszystkim współpracę z wielkim obrońcą pokoju — Związkiem Radzieckim.

Również gdy premier dobitnie podkreśla, że odbudowa Niemiec — to groźba dla wszystkich narodów, miłujących pokój — Izba wyraża swój aplauz. „Chcemy odbudowy Europy, chcemy wzajemnej pomocy narodów — mówi dalej premier — ale na zasadach zdrowych, bez warunków politycznych!”

#### Wyniki naszej pracy

Padają następnie wymowne cyfry, ilustrujące stan gospodarki kraju. Plan na rok 1948 przewyższa o 26 proc. produkcję roku bieżącego, zwiększając głównie produkcję artykułów konsumpcyjnych i węgla. Bijącymi swą wyrazistością cyframi ilustruje Premier znaczny wzrost wydajności w przemyśle, pierwsze wyniki ruchu współzawodnictwa pracy, oszczędności i ostatnią obniżkę cen artykułów przemysłu państwowego. Ta część przemówienia przerywana jest również częstymi oklaskami.

#### Tanie towary dla ludności

Rozpoczynająca się obecnie akcja taniej sprzedaży obejmuje masę towarową, wartości 6 miliardów złotych. Zakupy zbóż, prowadzone przez Fundusz Apropowizacyjny, wpływają na podatek gruntowy oraz import zbóż z ZSRR, pozwalają na spokojną ocenę sytuacji apro-wizacyjnej.

#### Poprawa bytu ludzi pracy

W dalszym ciągu expose — premier poddaje analizie pracę poszczególnych resortów zapowiadając, że w zakresie polityki finansowej rząd będzie kontynuował politykę prowadzącą do utrzymania równowagi budżetu — politykę, opierającą się na oszczędności, usprawnieniu aparatu finansowego i wzmożeniu współpracy czynnika społecznego. Rząd planuje równocześnie dalszy systematyczny wzrost płac, który musi iść w parze ze wzrostem produkcji i wzrostem wydajności pracy.

#### Rozszerzenie akcji budowlanej

Mówiąc o poważnym rozszerzeniu się akcji budowlanej premier zapowiedział równocześnie — wśród oklasków Izby — że Rząd skończy z t.zw. „polskim sezonem budowlanym”, zaczynającym się na jesieni, kiedy za pasem już zima.

Gdy premier mówił następnie o wynikach akcji repatriacyjnej — burzliwymi oklaskami przyjęła Izba słowa stwierdzające, że zagadnienie Niemców w Polsce już właściwie nie istnieje.

Dłuższy ustęp expose poświęcił premier wy-siłkowi klasy robotniczej, która z ogromną ofiarnością odbudowuje kraj ze zniszczeń wojennych.

#### Podziemie antydemokratyczne obumiera

W codziennej twórczej pracy umacnia się konsolidacja całego społeczeństwa na gruncie programu wytkniętego przez rząd. Ogólny proces postępującej konsolidacji odbywa się na tle pogłębienia współpracy między stronnictwami demokratycznymi — współpracy, która jest równocześnie wzmacnieniem koalicji rządowej. Omówiwszy działalność poszczególnych stronnictw premier stwierdza, że działalność podziemia antydemokratycznego obumiera mimo gwałtownych prób galwanizowania go przez obce wywiady.

#### Ostateczne bankructwo Mikołajczyka

Sytuacja w PSL nie wymaga komentarzy, gdyż mówi sama za siebie. Jałowe malkontentstwo, brak pozytywnego programu, wystugiwanie się interesom międzynarodowej i rodzimej reakcji powodowało stale stacanie się PSL i coraz większą izolację Mikołajczyka w społeczeństwie i wewnątrz własnego stronnictwa. Oczekiwanie na interwencję zagranicy stawało się coraz bardziej beznadziejne —

nie przyszła góra do Mahometa, poszedł więc Mahomet do góry.

Wzrastająca opozycja wewnątrz stronnictwa, coraz większa izolacja, lęk przed śmieśnością pchnęły Mikołajczyka do ucieczki na dalszą służbę interesom obcym Polsce Ludowej. Ten ostatni wyczyn Mikołajczyka przyspieszy ostateczne oczyszczenie życia politycznego w Polsce od mikołajczyków.

#### Przeciw nadużywaniu ambony

Dłuższy ustęp poświęcił premier ustosunkowaniu się kleru do rzeczywistości polskiej. Mówca wyraża przekonanie, że znaczna część kleru katolickiego — ta część która wspierała naród w czasie nocy okupacyjnej — ta część która cierpiała w obozach koncentracyjnych i która rozumie lud — stoi na gruncie pozytywnej współpracy w budowie demokracji ludowej. Rząd nie dopuści natomiast do wygrywania uczuć religijnych dla przyziemnych celów, nie mających nic wspólnego z wiarą katolicką — oświadcza premier wśród ogólnego aplauzu całej Izby.

#### Droga Narodu Polskiego

Po krótkim zreasumowaniu wytycznych drogi po której kroczy dziś naród polski — premier wnosi o uchwalenie przygotowanego



przez rząd preliminarza budżetowego. Budżet ten jest budżetem stabilizacji, pokoju, twórczej pracy i budowy potęgi Polski Demokratycznej.

Schodzącego z trybuny sejmowej premiera Izba nagradza długotrwałymi oklaskami.

Marszałek Sejmu oświadcza, że rozprawa nad expose prezesa Rady Ministrów odbędzie się w dniu jutrzejszym, po czym zarządza 15 minutową przerwę.

## Budżet twórczej pracy

### Przemówienie ministra Skarbu tow. K. Dąbrowskiego

Po przerwie głos zabiera minister Skarbu Dąbrowski, który przedstawia Izbie wytyczne budżetu na rok 1948.

Budżet ten jest pierwszym po wyzwoleniu, złożonym w terminie konstytucyjnym i przewidzianym w Małej Konstytucji — stwierdza minister, po czym przechodzi do charakterystyki bieżącej sytuacji gospodarczej. Cechuje ją niewątpliwie stan ładu finansowego. Oświadczenie ministra, że wykonanie narodowego planu odbudowy odbywa się pomyślnie — wywołuje burzliwe oklaski. Mówca wskazuje dalej, jak szybko odbudowuje się stolica, gdzie w inwestycji włożono w roku bieżącym 14 miliardów złotych.

#### 28 miliardów nadwyżki

Dotychczasowe wykonanie tegorocznego budżetu przyniosło 28 miliardów złotych nadwyżki. Dzięki temu pokryliśmy wydatki planu inwestycyjnego, zlikwidowane zostało zadłużenie Skarbu w Narodowym Banku Polskim i uzyskujemy środki obrotowe dla przemysłu.

Wzrost wydatków przewidziany w nowym preliminarzu tłumaczy się zwiększeniem wydatków na wyżywienie ludności do 90 miliardów, likwidacją systemu podwójnych cen w budżecie oraz rozszerzeniem działalności pań-

stwa w dziedzinie oświaty, lecznictwa, odbudowy portów, komunikacji itp. uwzględnienie w budżecie na rok 1948 wpłaty z przemysłu państwowego w sumie 71,5 miliarda zł. czyni zadość żądaniu Sejmu, by budżet objął rezultaty stabilizującej się szybko gospodarki finansowej przedsiębiorstw.

W dziedzinie wydatków, kierując się zasadą oszczędności, przeprowadza się rewizję i ograniczenia etatów. Da to równocześnie poprawę bytu pracowników, czego wyrazem jest silny wzrost ogólnego funduszu płac w administracji państwowej.

Trzeba wygospodarować dalsze możliwości poprawy na tym odcinku — oświadcza minister wśród oklasków Izby. W 1948 r. nastąpił dalszy wzrost wydatków „na człowieka” z 17 do 50 procent i na gospodarkę narodową z 17 do 19 proc. Na oświatę preliminuje się 36 miliardów — znacznie więcej niż w roku bieżącym. Rosną też wydatki na opiekę nad dzieckiem oraz na pomoc finansową dla samorządu terytorialnego.

#### Maximum oszczędności

Izba przyjmuje ze zrozumieniem apel ministra Skarbu o oszczędność w budżetach państwowych, gdzie maksimum wydatków

należy przeznaczyć na inwestycje, a minimum na administrację. Nasze ogólne potrzeby inwestycyjne warunkowane ogromem zniszczeń, pozwały spodziewać się pomocy ze strony tych centrów gospodarczych, które z wojny wyszły nienaruszone, m. in. dzięki ofierze narodu polskiego. Na tle zawodu sprawionego przez państwa zachodnie, tym wydatniej występuje życzliwa pomoc Związku Radzieckiego.

#### Zasluga klasy robotniczej

Minister podkreślając, że główny ciężar odbudowy spoczywa na naszych własnych barkach i powinniśmy liczyć przede wszystkim na własne siły.

Jeżeli w tych warunkach nie tylko odważamy się, ale i rośniemy, jest to główna zasługa klasy robotniczej — stwierdza minister wśród aplauzu całej Izby.

Mówiąc dalej o sprawach podatkowych — minister wskazuje w konkluzji, że im więcej podatników płacić będzie tyle, ile płacić powinni — tym prędzej będziemy mogli poddać rewizji ogólne stawki podatkowe.

Fragment końcowy przemówienia dotyczy perspektyw gospodarczych na rok przyszły.

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej)

## Lud paryski przeciw de Gaulle'owi

### Prowokacyjny wiec dyktatora rozpędzony przez robotników

PARYŻ (obsł. wł.) — W środę po południu miały miejsce w Paryżu poważne zajścia, w których interweniowały silne oddziały policji. Zajścia te rozpoczęły się w momencie, gdy przed salę Wagram, gdzie odbywał się wiec zwolników de Gaulle'a, przybyła wielotysięczna demonstracja robotnicza celem zerwania tego zgromadzenia.

Demonstranci przerwali kordon policyjny, którym otoczono gmach. Ponad 50 osób odniosło rany, w tym 8 policjantów. W pewnym momencie zdeorientowani policjanci zaatakowali ciężarówkę policyjną na której stała grupa fotoreporterów i dziennikarzy, i potłukił kilka aparatów filmowych i fotograficznych.

PARYŻ PAP. Według danych urzędowych wskaźnik cen we Francji wykazuje stały wzrost. W porównaniu z rokiem 1938 ceny wzrosły w lipcu br. prawie dziesięciokrotnie (1938 — 100, lipiec 1947 — 998). We wrześniu br. wskaźnik ten wyniósł już 1030.

Od lipca do października br. cena chleba wzrosła z 10,5 franków za kg. do 24 franków. Jednocześnie zmniejszono przydziały chleba, tak, że są one obecnie niższe niż w czasie okupacji niemieckiej. W związku z brakiem chleba wzrasta coraz bardziej zapotrzebowanie na kartofle. Na czarnym rynku żywnościowym w Paryżu ceny kartofli wzrastają, przy czym należy się liczyć z tym, że spekulanci skupią wielkie ilości kartofli przed zimą, żeby móc podbić ceny w najbliższych miesiącach.

## Eksplzja amunicji w Niemczech

LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi, że w miejscowości Godenau w pobliżu Allfeld w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech nastąpił wybuch

w dawnej fabryce amunicji. Wskutek pożaru wyleciały w powietrze dwa składy amunicji, znajdujące się pod ziemią. Wskutek eksplozji zginęło wiele osób.

# Budżet twórczej pracy i potęgi Polski

Pierwszy dzień obrad jesiennej sesji Sejmu Ustawodawczego

(Dokończenie ze strony 1-ej).

Musi nastąpić wzrost wydajności pracy i wzrost inwestycji. Trzeba oszczędzać i gromadzić środki finansowe, co wymaga wielkiej dyscypliny finansowej.

Odbudowa Europy, o której się tyle mówiło, okazała się dążeniem do odbudowy Niemiec — celem stworzenia z nich przez mocarstwa zachodnie narzędzia dla uzyskania supremacji gospodarczej nad Europą. Izba gorąco przyjmuje zapewnienie mówcy, iż rząd polski będzie zawsze protestował przeciwko dawaniu pierwszeństwa w odbudowie Niemiec.

Po przemówieniu ministra Dąbrowskiego, marszałek Sejmu oświadcza — iż zgodnie z decyzją konwentu senatorów dyskusja nad przemówieniem ministra Skarbu odbędzie się po rozpatrzeniu ustawy budżetowej przez komisję sejmową.

## Debaty obrad Izby

Izba przystępuje do trzeciego punktu porządku dziennego: pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1947. Projekt ustawy odesłany został do komisji skarbowo-budżetowej.

Czwarty punkt porządku dziennego obejmował pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw:

- 1) o ratyfikacji porozumienia międzynarodowego o zachowaniu lub przywróceniu praw własności przemysłowej, dotkniętych przez drugą wojnę światową, podpisanego w Neuchâtel 8 lutego 1947 r.
- 2) o przystąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do konwencji z dnia 13 lutego 1946 w sprawie przywilejów i immunitetów Narodów Zjednoczonych.
- 3) o ratyfikacji przystąpienia Polski do układu w sprawie patentów niemieckich, podpisanego w Londynie dnia 27 lipca 1946 r.
- 4) o ratyfikacji aktu poprawki konstytucji Międzynarodowej Organizacji Pracy.
- 5) o ratyfikacji konwencji, dotyczącej lekańskiego badania zdolności do zatrudnienia w przemyśle dzieci i młodzieży.
- 6) o ratyfikacji konwencji, dotyczącej lekańskiego badania zdolności do zatrudnienia dzieci i młodocianych w zajęciach nieprzemysłowych.
- 7) o ratyfikacji konwencji, dotyczącej ograniczenia pracy nocnej dzieci i młodocianych w zajęciach nieprzemysłowych.
- 8) w sprawie ratyfikacji umowy o współpracy kulturalnej między Rzeczypospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarii.

Powyższe projekty ustaw Izba odesłała do komisji spraw zagranicznych. Marszałek Sejmu

zakomunikował z kolei Izbie, że w imieniu konwentu senatorów wpłynął wniosek nagły w sprawie powołania specjalnej komisji sejmowej w składzie 9 osób dla zbadania sprawy ucieczki posła Mikołajczyka i innych oraz okoliczności z nią związanych.

Izba wybrała komisję w składzie następującym: poseł Bieńkowski Władysław (PPR), poseł Dmiński Jerzy (SP), pos. Jodłowski Jerzy (SD), pos. Kliszko Zenon (PPK), pos. Kotter Stanisław (PSL-lewica), i pos. Kuryłowicz Adam (PPS).

Na tym porządek dzienny posiedzenia Sejmu został wyczerpany.

Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek 30 października o godz. 11-ej rano. Na porządku dziennym debata nad expose prezesa Rady Ministrów.

# Pomoc dla walczącej Hellady

Międzynarodowa konferencja w sprawie Grecji — ma zebrać się 21 grudnia w Paryżu

PARYŻ PAP. Francuski Komitet Obrony Wolności Narodu Greckiego, na czele którego stoi dr. Sicard de Plaizoles, przewodniczący Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela i którego członkami są liczni francuscy działacze demokratyczni, z Leonem Jouhaux, wystąpił z inicjatywą zwołania do Paryża na dzień 21 grudnia br. międzynarodowej konferencji w sprawie Grecji.

Zadaniem konferencji, na którą zaproszeni zostaną przedstawiciele narodów demokratycznych, będzie zastanowienie się nad sposobem przyjęcia z pomocą narodowi greckiemu, walczącemu o własną wolność, Francuski Komitet Obrony Wolności Narodu Greckiego ogłosił odezwę, w której stwierdza m.in.: „Od szeregu miesięcy sprawą grecką zajmuje się opinia międzynarodowa. Zgromadzenie ONZ i Rada Bezpieczeństwa obradują nad tą sprawą, lecz nie znalazły rozwiązania, które byłoby w stanie przywrócić narodowi greckiemu wolność”.

Odezwa stwierdza dalej, że w Grecji rządzi mniejszość która narzuciła swą władzę przemocą i utrzymuje naród w nędzy, podczas gdy paszkarze bezkarnie opływają w dostatkach. Bezstronni obserwatorzy stwierdzają, że wojna domowa w Grecji została wywołana przez terror sfer rządzących. Twierdził to nawet obecny premier Sofulis, zanim stanął na czele rządu. „Ludność nie może pozostać obojętna wobec wypadków w Grecji. Egoistyczna polityka pewnych mocarstw nie liczy się ani z wolą narodu greckiego, ani z jego nieszczęściami. Terror i przemoc, za pomocą których rząd grecki sprawuje władzę, stają się niebezpieczne dla pokoju międzynarodowego. Dając do zapobieżenia temu niebezpieczeństwu oraz do przywrócenia narodo wi greckiemu prawa samostanowienia, Francuski Komitet obrony wolności narodu greckiego, do którego wchodzi przedstawiciele

Ligi Obrony Praw Człowieka, Generalnej Konfederacji Pracy, francuskiej partii socjalistycznej i francuskiej partii komunistycznej, proponuje odbycie w Paryżu w dniu 21 grudnia międzynarodowej konferencji w celu skoordynowania wysiłków elementów demokratycznych w związku z wypadkami w Grecji.



## Niefortunny gość

Kiedy doświadczony brytanus, mister Churchill, powiedział wreszcie: all right, old boy, umiesz już „po angielsku” — minister Mikołajczyk „przesłał się wahać”. Zaintonował patriotycznie: Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy — i przyjechał do kraju.

Przyjechał — nie „na stałe” („dla pewności” zostawił w Anglii rodzinę), lecz „w gości”. Za to z programem, który możnaby zarysować „veni, vidi, vici”, ponieważ był „murowanny” i zasadał się na taktach pozycjach „integralnie demokratycznych” i „parlamentarnie zachodnich”, jak: 1) szukanie dziury w całym; 2) szukanie wiatru w polu (a zwłaszcza — w lesie); 3) sianie wiatru celem zbrania burzy; 4) przelewanie z pustego w próżne; 5) mączenie wody; 6) łapanie ryb w mętnej wodzie; 7) łapanie ryb przed niewodem; 8) robienie czarnego białym, a białego czarnym; 9) rozbijanie głową muru; 10) sadzenie gruszek (anglosaskich) na wierzbie (polskiej).

Mimo spodziewanych nadziei — program „nie chwycił”. Z „veni, vidi, vici” wyszło „veni, vidi... nie!”. Gruszek anglosaskich na wierzbie polskiej nie obrócili, zrobienie czarnego białym się nie udało, dziurę w całym trudno było znaleźć, rybek (nie licząc szczyptaków z Marszałkowskiej) przed niewodem ani na niewód wyborczy się nie złapało... W dodatku zastany wiatr zebrał gościowi burzę, a zmącona woda podmyła stanowisko...

Toteż „występy gościnne zakończyły się zgola nieoczekiwanie. Mikołajczyk „uciekł sromotnie w tajemnicy przed wielu nawet najbliższymi współpracownikami” — pisze rozszalała „Gazeta Ludowa”. „Uciekł sromotnie? Ej, to niewłaściwe wyrażenie: opuścił Polskę nawet już nie „po angielsku”, ale zaiste „po amerykańsku”. Intonując tym razem — nie: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...”, ale refrain starej, sentymentalnej piosenki: „Nikt za mią nie tęskni, nie myśli o mnie...”.

E. Tam.

# Proces zdrajców w Rumunii

BUKARESZT PAP. W dniu 29 października rozpoczął się przed rumuńskim trybunałem wojskowym proces przeciwko b. przywódcy rumuńskiej narodowej partii chłopskiej Juliuszowi Maniu i 14 współoskarżonym. Jednocześnie odbywa się proces zaoczny trzech b. ministrów spraw zagranicznych Gafencu, Niculescu, Visoianu i b. posła rumuńskiego w Turcji Aleksandra Cretzeanu. Akt oskarżenia zarzuca podświadomemu spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa, zdradzie stanu, działalność antykonstytucyjną i przygotowanie zbrojnego powstania. Około 100 świadków będzie zeznawało w procesie. Ponieważ członkowie adwokatury rumuńskiej odmówili podjęcia się obrony oskarżonych, trybunał wyznaczył obrońców z urzędu.

chalcze. W okresie międzywojennym narodo wa partia chłopska niejednokrotnie sprawowała rząd, prowadząc zawsze politykę reakcyjną i przygotowując przystąpienie Rumunii do bloku państw faszystowskich i do wojny przeciwko Narodom Zjednoczonym. Po zawieszeniu broni w 1944 roku narodo wa partia chłopska stała w opozycji do poczynań narodu rumuńskiego i dążyła do sprawa dzenia interwencji obcych mocarstw w wewnętrzne sprawy Rumunii. W lipcu roku bieżącego narodo wa partia chłopska została rozwiązana wskutek wykrycia spisku przeciwko państwu. Mihalache i inni przywódcy usiłowali zbiec za granicę, lecz zostali aresztowani.

Narodo wa partia Maniu, której przywódcy odpowiadają przed trybunałem wojskowym, powstała po pierwszej wojnie światowej przez połączenie stronnictwa narodo wego Juliusza Maniu z partią chłopską Jana Mi

**OSTRZEGA SIĘ**  
przed kupnem maszyny do pisania walczeczkowej (Mercedes Nr 544794) skradzionej w dniu 11.X.47 r. z biura Łódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Pończosznego. 10566

**PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU JEDWABNICZO GALANTERYJNEGO**  
Łódź—Północ, Południowa 67 zatrudnia  
**3LUSARZA - MECHANIKA**  
jako majstra warsztatu  
Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne 10566

## Premie dla produjących górników

BYTOM (PAP) — Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego przyznało nagrody swoim prodującym górnikom za miesiąc wrzesień br. Produjący w zjednoczeniu górnik Kantoń z kop. „Centrum” w ubiegłym miesiącu pobił rekord Pstrowskiego, wykonując 294,2 proc. normy.

**ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU**  
z siedzibą w Łodzi  
poszukuje:  
**DYREKTORA Administracyjno-Handl.**  
Wymagane: wykształcenie ekonomiczne, dłuższa praktyka administracyjna w przemyśle, znajomość zagadnień finansowych, zaopatrzenia i socjalnych, wysokie kwalifikacje moralne.  
Wynagrodzenie do umowy w ramach przepisów obowiązujących w przemyśle państwowym.  
Oferty ze szczegółowym życiorysem należy kierować pod „Dyrektor Zjednoczenia” do Biura Ogłoszeń PAP Łódź, ul. Piotrkowska Nr 133. 10519



Portier bynajmniej nie był zdziwiony tym pytaniem. Podsunął grubą książkę ku sobie, przerzucił kilka kartek, poprawił okulary na nosie i odpowiedział:  
— Zubowa, Maria Pawłowna Zubowa. Żona profesora z Leningradu. Mieszka w pokoju pod numerem 104 na III piętrze — odwrócić się i spojrzeć na specjalną tablicę, gdzie wisiały klucze. — Tak. Jest u siebie... Pragnie pan zatelefonować do niej? Mamy wewnętrzny telefon.  
— Nie, nie będę telefonował. Wstąpię sam do niej. — odpowiedział Leontiew. Informacja portiera przekonała go o tym, że Arzamascew naprawdę coś poplątał. Wtedyś bowiem, jak skrupulatnie spr-

wne tchórzstwo z mojej strony — roześmiał się w duchu, — widocznie jestem pod wpływem niebezpiecznej szpiegomanii. Wyobrażam sobie, jak będę wyglądał w oczach profesorskiej i profesora, kiedy u Boga ducha winnej staruszki zjawia się urzędnicy z bezpieczeństwa lub komendantury. Wtedy dopiero byłaby gotowa naprawdę umrzeć z samego strachu. Lepiej wyjaśnię to wszystko sam”.

Przed drzwiami 104-go numeru Leontiew, mimo woli, zatrzymał się. Nagle ogarnęło go znów jakieś dziwne uczucie. Pusty korytarz, zamknięte drzwi wzdłuż korytarza, ogólna cisza, panująca na całym piętrze dziwnie mu przypominały uczucie, którego doznał minionej nocy w pociągu. Instynktownie obejrzał się, wyczuwając znów, jak wtedy, niewidzialne, bacznie śledzące go oczy. Poczł jakiś dziwny dreszcz, dreszcz podświadomego niepokoju. Ale to trwało tylko sekunde. Nagle usłyszał czyjś donośny głos: — „W numerze 95 zepsuł się telefon. Poproście gościa z pod tego numeru na dół do telefonu!”

Trzasnęły czyjeś drzwi, dały się słyszeć oddalające się kroki i jakieś głosy. Pod wpływem tych dźwięków Leontiew ocknął się momentalnie.  
— Leczyć się trzeba. Nie panuje już

nad nerwami. Przepracowany jestem. Stąd i te moje strachy i niepokoje. — zgromił sam siebie.

Zapukał ostrożnie do drzwi. Ktoś się poruszył w pokoju i nagle usłyszał znajomy głos staruszki.

— Kto tam?  
— To ja, — Leontiew. Czy mogę wstąpić do pani?

— Ależ proszę bardzo, panie Borysie! Zubowa sama otworzyła inżynierowi drzwi. Była ubrana w ciepły szlafrok, który momentalnie przypomniał inżynierowi kolorem swoim stary szlafrok profesora. W jakim widywał go niegdyś, odwiedzając czasem Zubowa wieczorem w jego mieszkaniu. I to właśnie zupełnie uspokoiło inżyniera. Zresztą, sama Zubowa wyglądała niezwykle poczołwie i dobrodusnie w tym szlafroku, narzuconym niedbale.

— Pan wybaczy mój wygląd. Zmęczylałam się bardzo — mówiła, prowadząc go ściana do niewielkiego stoliczka, na którym przyszykowano herbatę. — Takie podróże — to nie na moje lata. Ot, herbatkę sobie przyrządziłam. Napłje się pan ze mną? Konfitury mam. Usmażyłam na Syberii dla mego Sergiusza Piatonowicza. Jego ulubiona z czarnych porzeczek — za raz pana nią poczęstuję.

(D. c. n.)

# Na straży niepodległości

## Przemówienie tow. Wiesława w Centralnej Szkole PPR



W niedzielę, dnia 26 bm., podczas uroczystości zakończenia 7 Kursu w Centralnej Szkole Partyjnej w Łodzi tow. Wiesław wygłosił do absolwentów dłuższe przemówienie. Pierwszą część swego przemówienia tow. Wiesław poświęcił zagadnieniom organizacyjnym, zwracając szczególną uwagę na zagadnienie szkolenia uktwu. Drugą część przemówienia, którą poniżej zamieszczamy, poświęcił zagadnieniom ogólnym.

Współpracujemy jak najściślej z bratnią Polską Partią Socjalistyczną, ale jednocześnie zwalczamy i zwalczać będziemy WRN-owskie antyjednolitefrontowe w praktyce elementy.

### Są fakty o których filozofom się nie śniło

W toczącej się walce między nowym i starym światem między siłami demokracji, a siłami reakcji, imperialistycznej, kierownicze środki reakcji anglosaskiej posługują się różnymi metodami. Nie było dla nas tajemnicą, zwłaszcza po wielu doświadczeniach, że przybyły w roku 1945 do kraju Mikołajczyk był agentem anglosaskich imperialistów, że od nich otrzymywał dyspozycje działania w Polsce, podobnie jak wszystkie ich WRN-owskie, czy NSZ-owskie agentury, jakimi metodami działają wrogi Polsce agentury, różni zaprzęgnięci narodowi z jaskrawo wymafowaną maską patriotyzmu, pod którą usiłują ukryć swoje zdradzieckie, sprzedajne i antynarodowe oblicze, wykazywaliśmy i wykazujemy jeszcze opinii publicznej na rozprawach sądowych. Są takie fakty o których filozofom się nie śniło.

uczyla nas bardzo wiele. Sojuszników naszej Partii, zwolenników demokracji ludowej, mieliśmy możność poznać nie na podstawie ich słów i deklaracji, lecz poznawaliśmy ich i ocenialiśmy na podstawie praktycznej ich działalności.

Partia nasza uważała za swój narodowy obowiązek demaskować przed społeczeństwem szkodniczą działalność Mikołajczyka i całej jego kliki, kierującej PSL. Ten obcy agent wylądował w Warszawie, aby zamaskować prawdziwe oblicze. Nie żałował frazesów demokratycznych, opowiadał się za przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, za obroną pokoju, za obroną granic Polski na Odrze i Nysie, które atakowali jego pryncypałowicze itp. Nie wiele to pomogło. Reakcyjne, wściezłe pazury obcego agenta zawsze wylazły spod jego owczej na rodowej skóry, którą przyodził na siebie. Nie udało mu się ukryć współdziałania reakcyjnej kliki PSL z faszystowskim podziemiem i poparcia jakie to podziemie udzielało jego partii.

### „Baba z wozu — koniom lżej”

Myślimy te fakty demaskowali w rezultacie czego, ta część społeczeństwa polskiego, która początkowo popierała Mikołajczyka i PSL, odwróciła się od niego i poszła w wyborach za partiami Bloku Demokratycznego. Zbankrutowanego wodza PSL i równocześnie pełnomocnika angielskiej reakcji zaczęli opuszczać coraz liczniej członkowie naczelnych władz partyjnych tego stronnictwa. Usuwał mu się całkowicie grunt spod nóg. Większość członków Rady Naczelnej PSL coraz natężniej żądała usunięcia Mikołajczyka i jego kliki ze stronnictwa, domagała się zwolnienia Rady Naczelnej dla oczyszczenia stronnictwa. Sytuacja stała się beznadziejna. Możliwość uprawiania podwójnej gry — służenia reakcji anglosaskiej i równocześnie maskowania się przed narodem polskim — stopniały prawie do zera. I ten agent i oszust polityczny na wielką skalę zdecydował się na odkrycie przyłbicy —

uciekł z Polski do swoich mocodawców, zbiegł wraz ze swoją najbliższą kliką. Skończył obecnie swoją grę, gdyż kariera jego skończyła się daleko wcześniej.

Niemcy w okresie wojny, każdą swoją kleskę starali się zamaskować, pisząc, że „po zwycięskim odparciu wszystkich ataków przeciwnika, wojska nasze wycofały się na swoje poprzednie pozycje”. Mikołajczyk również wycofał się na swoje poprzednie pozycje, jakie zajmował przed przyjazdem do Polski. Oddał w ten sposób jedyną przysługę demokracji polskiej i Polsce Ludowej. „Baba z wozu, koniom lżej” — mawiają chłopcy polscy. Wódz demokracji ludowej w Polsce będzie łatwiej się toczył naprzód, gdyż po tym nowym „bohaterskim” wyczynie Mikołajczyka trudniej będzie reakcji hamować jego bieg. Nikt już nie może żywić jakichkolwiek złudzeń odnośnie prawdziwej roli i misji jaką spełnił Mikołajczyk w Polsce.

### Będziemy zwalczać zdrajców i agentów anglosaskiej reakcji

Imperialiści anglosascy nie potrafią już wygrać tej całkowicie zbankrutowanej i skompromitowanej karty, jaką w postaci Mikołaj-

czyka mieli jeszcze przed utworzeniem Rządu Jedności Narodowej. Naturalnie, że polecają mu szkalować demokrację polską, Polskę Lu-

## Wkład w dzieło oświaty

### O „Kalendarzu Robotniczym”

Dobrze przysłużyła się łaknacemu-wiedzy ogółowi robotniczemu Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”, oddając w ręce czytelnika swój „Kalendarz Robotniczy” na rok 1948.

Bogaty i wszechstronny dobór materiałów uczynił z „Kalendarza” podręczną i popularną encyklopedię społeczno-polityczną. Wypełniona została w ten sposób dotychczasowa luka w tej dziedzinie. Z tych względów wydanie „Kalendarza” ocenici należy jako istotny wkład w dzieło rozwoju oświaty robotniczej.

Dokładne zaznajomienie się z materiałami „Kalendarza” niewątpliwie stanowić będzie dla czytelników zachętę do dalszej pracy samokształceniowej, do rozszerzenia i pogłębienia swej wiedzy.

Na szczególne uznanie zasługuje marksistowski charakter „Kalendarza Robotniczego”. W obliczu sytuacji międzynarodowej, w obliczu trudności, jakie przeżywamy, i do bieżących zadań jakie stoją przed klasą robotniczą i całym narodem polskim — tym bardziej konieczne jest upowszechnienie się teorii marksizmu, najstarszego i niezawodnego oręcza ruchu robotniczego.

Na 500 stronkach „Kalendarza” zebrano imponującą ilość danych chronologicznych i biograficznych z dziejów walki wyzwoleniczej naszego narodu, walki o wolność i prawa ludu. Szczególnie uwzględniona została historia ruchu robotniczego zarówno Polskie go, jak i międzynarodowego. Nie pominięto żadnych istotnych wydarzeń. W galerii wielkich wodzów, wybitnych przywódców i czcigodnych działaczy nie brak chyba nikogo. Wysoce pożytecznym jest to przypomnienie o wspaniałych umysłach i szlachetnych postaciach, które utWORZYły nam drogę ku wolności i pomagają w wytyczeniu dalszej drogi naszego postępu. Mamy tu dane biograficzne o „Najlepszych synach polskiego proletariatu”: o Waryńskim, Marchlewskim, Luksem-

burg, Kasprzaku, Okrzei, Buczku, Bartickim, Lampe, Fornalskiej, Dubois i innych. Czytając te strony „Kalendarza”, uświadamiamy sobie lepiej, że tylko wielka i słuszna sprawa klasy robotniczej posiadać może takich bohaterów, że idee nasze są rzeczywiście niezwykłe.

Dobrym pomysłem redaktorów „Kalendarza” są liczne wstawki w tekście o „Przeszłości jaka się nie powtórzy”. Wybitni historycy i publicyści polscy jak Staszy, Sawa tochowski, Korzon, Karpiński, Bruckner, Brzyński i inni wykazują w nich błędy naszej przeszłości, piętnując egoizm i samowolę magnaterii polskiej, która doprowadziła kraj do upadku.

Jeszcze szerzej niż zagadnienia przeszłości oświatowa została w „Kalendarzu” nasza teraźniejszość. Znajdujemy tu treściwe materiały o partiach politycznych, ruchu zawodowym, o strukturze politycznej i gospodarczej Polski Ludowej, oraz artykuły o podstawowych zagadnieniach naszego budownictwa i rozwoju (wśród nich artykuły tow. B. Mince o Planie Trzyletnim, tow. Z. Kraiko o „Nowej roli związków zawodowych”, tow. K. Gede o „Ziemlach Odzyskanych”, tow. E. Pezenokowski o „Spółdzielczości w Polsce Ludowej”, i t.d.). W dziale partyjnym zasługują na uwagę artykuły o „Postawie Peperowca” i „Roli koła partyjnego”.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje artykuł tow. E. Czarneckiego pt. „O polskiej drodze do socjalizmu” mimo woli wracamy znowu do tego artykułu. Przekonał nas bowiem raz jeszcze, że jedyną i głęboko słuszną jest ta nasza droga, że demokracja ludowa istotnie czerpie z historii narodu, wszystko to, co było postępowe, co rozwijało się narodem, że jest ona również drogą tworzącą socjalizm w warunkach okresu dziejowego, w jakim budujemy gmach Polski Ludowej.

dość, że będzie im dalej służył za narzędzie różnych prowokacji itd. My odpowiadamy znanym przysłowiem — „psy szczekają, a wiatr niesie”.

Polska demokracja pójdzie nieugięte naprzód nie zważając na szczerkanie zdrajców narodowych, oszustów politycznych i agentów imperialistycznej reakcji anglosaskiej.

W imię zabezpieczenia pokoju w Europie i na świecie, w imię zabezpieczenia pokoju narodowi polskiemu, Partia nasza musi i będzie zwalczać jak najostrej wszystkich rodzimych wrogów demokracji ludowej, wszystkie siły wsteczne, żywiące nadzieje na powrót do przeszłości. Sytuacja nakazuje nam wzmocnić czujność wobec wroga klasowego, wzmóc wysiłki na froncie naszej pracy politycznej, zewrzeć szeregi Partii w bojowym froncie dla umocnienia podstaw demokracji ludowej.

### PPR stać będzie na straży niepodległości Polski

W imię pokoju i zabezpieczenia niepodległości i suwerenności Polski, Partia nasza wychowuje i wychowywać będzie naród w duchu głębokiego patriotyzmu i przywiązania do szczytnych, wolnościowych i demokratycznych tradycji. Partia nasza, która skupiła w swych szeregach najbardziej świadomą i najofiarniejszą część narodu, która przodowała mu w walce o wolność i wyzwolenie z plekta niemieckiej okupacji, będzie i nadal najwierniejszym stróżem niepodległości i suwerenności Polski Ludowej.

W imię pokoju i bezpieczeństwa granic Polski, w imię najwzajemniejszych interesów narodu polskiego, Partia nasza propaguje i propagować będzie przyjaźń i sojusze ze Związkiem Radzieckim, tą najpotężniejszą i najbardziej demokratyczną, wokół której skupiła się wszystkie pokojowe siły świata.

30 rocznica Rewolucji Socjalistycznej w Rosji, 30-letnie władzy ludu pracującego w Związku Radzieckim i osiągnięty przez ten czcny olbrzymi dorobek w każdej dziedzinie życia, może napawać słuszną dumą nie tylko naszą radziecką, lecz cały międzynarodowy ruch robotniczy, całą demokrację światową. — W czczonej Rewolucji rosyjskiej która umożliwiła nam zbudowanie demokracji ludowej, stanowi i stanowić będzie niewyczerpane źródło wzmacniania naszych własnych sił. Wielki dorobek pracy narodu radzieckiego możemy tylko w warunkach państwa socjalistycznego dodaje sił narodowi polskiemu w jego pracy i walce o lepsze jutro.

Tak, jak Partia nasza była w pierwszych liniach walki narodowej i woleńczej w okresie niemieckiej okupacji, jak jesteśmy obecnie w pierwszych liniach budowniczych Polski Ludowej, tak samo Partia nasza zajmuje i zajmować będzie czołowe pozycje na froncie walki o trwały pokój, walki przeciwko imperializmowi i jego planom zniewolenia woli i narodu słowiańskich oraz znieszczenia demokracji światowej.

### W walce o wolność i przodunek

SILY POKOJU SA STOKROĆ SILNIEJSZE NIŻ SIŁY WOJNY. Naszym zadaniem i zadaniem partii marksistowskich innych krajów jest uruchomienie tych potężnych sił pokonu przeciwko siłom wojny, przeciwko imperialistycznemu podlegaczom wojennym. Stoimy na gruncie solidarności klasowej międzynarodowego ruchu robotniczego i współpracujemy z innymi partiami marksistowskimi, gdyż w ten sposób najlepiej możemy zabezpieczyć wolność i suwerenność polskiego narodu oraz przyczynić się do zabezpieczenia wolności i suwerenności innych narodów.

Partia nasza zdobyła sobie zaufanie i dobre imię w narodzie polskim. Z wielkim zapałem i dobre imię dla tego, że w naszym działaniu politycznym, w naszej pracy i walce kierowała się zawsze dobrem Polski i interesami narodu.

Od was, aktywistów i przyszłych kierowników organizacji partyjnych, cała Partia oczekiwania i wymagać będzie, abyście godnie reprezentowali jej dobre i nieposzlakowane imię, abyście byli najlepszym przykładem dla członków Partii, dla klasy robotniczej, i dla wszystkich ludzi pracy, abyście wysoko dzierżyli bohater-skie i chlubne sztandary naszej Partii nad narodem polskim.

**Trybuna**  
ORGAN K.P.P.R.  
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Okres historyczny, jaki obecnie przeżywamy, wymaga wielkiej aktywności całej naszej partii. Naród polski i narody innych krajów, które zrzuciły z siebie jarzmo i przemoc panowania kapitalistów i obszarników, budują nowy, lepszy świat, oparty na podstawie sprawiedliwości społecznej. Zajęci twórczą pracą, niczego bardziej nie pragniemy jak trwałego pokoju między narodami świata. Tego samego pragnie lud pracujący i siły demokratyczne we wszystkich krajach.

Z faktem zrodzenia się i budownictwa nowego świata nie chce jednak pogodzić się międzynarodowy kapitał, międzynarodowa reakcja imperialistyczna, na czele z imperializmem amerykańskim. Te siły wsteczne i imperialistyczne pragną powstrzymać rozwój demokracji światowej stawiają na ostatnią swą kartę i pchają ludzkość do nowej wojny. Odbyta niedawno narada partii marksistowskich 9 krajów, zdemaskowała zamiary imperialistyczne amerykańskiego kapitału monopolistycznego, zdarta maskę z podlegaczom wojennym i wskazała narodom drogę zbudowania trwałego pokoju. Po tej drodze kroczyć będziemy nieugięte razem z całym narodem.

Pokój narodom niosą siły światowej demokracji, siły antyimperialistyczne na czele z marksistowskimi partiami klasy robotniczej, na czele z państwami demokratycznymi, w których władzę sprawuje lud pracujący.

### Nie ma złotego środka między podlegaczami wojennymi a siłami pokonu

Linia podziału między siłami pokoju a siłami imperialistycznych awanturników wojennych zarysowuje się coraz wyraźniej nie tylko w światowej skali państw i ich rządów, lecz tak samo w skali każdego, oddzielnie wziętego narodu. — Stosunek do partii komunistycznych i marksistowskich, partii robotniczych, stosunek do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w ostatecznym rachunku oznacza i określa czy ktoś opowiada się ZA DEMOKRACJĄ, A WIĘC ZA FRONTEM POKOJU, czy też ZA IMPERIALISTYCZNĄ REAKCJĄ, A WIĘC ZA PODLEGACZAMI WOJENNYMI.

Kto zwalcza partię marksistowską, kto siebie nienawidzi do Związku Radzieckiego i do władzy w krajach demokracji ludowej, ten zwalcza siły pokoju, ten toruje drogę imperialistycznym podlegaczom wojennym, staje się ich sprzymierzeńcem i sojusznikiem.

W zagadnieniu budowy trwałego pokoju i organizowania nowej wojny nie ma i nie może być jakiegos złotego środka. Tu wybór jest jasny. Należy się opowiadać albo za siłami pokoju, albo za siłami wojny. Kto szczerze pragnie pokoju w Europie i na świecie musi stanąć na gruncie współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, musi być gorącym zwolennikiem współpracy z partiami marksistowskimi, musi stać na gruncie jednolitego frontu klasy robotniczej, nie może przeciwstawiać się udziałowi partii komunistycznych w sprawowaniu władzy i w rządzeniu państwem.

Narada 9 partii komunistycznych i robotniczych postawiła to zagadnienie jasno i wyraźnie. Z tych założeń wypływa nasz stosunek do partii socjalistycznych. Prawicowi przywódcy tych partii, którzy rozbijają jednolity front klasy robotniczej zwalczają partię komunistyczną, wyrzucają z rządu ich przedstawicieli, zajmują nieprzyjazny i wrogi stosunek do Związku Radzieckiego i państw ludowo-demokratycznych, są w gruncie rzeczy innym, jak instrumentem w rękach imperializmu amerykańskiego kapitału monopolistycznego. Dlatego też broniąc jednolitego frontu i traktując wszystkich socjalistów szczerych, jednolitefrontowców, jako naszych najbliższych sojuszników, zwalczamy i demaskujemy prawicę socjalistyczną w skali międzynarodowej.

# Najwybitniejsi poeci radzieccy

(W związku z wizytą radzieckich literatów w Łodzi)

W związku z przyjazdem do Łodzi wycieczki pisarzy radzieckich, ze słynnym dziś na całym świecie, cenionym powieściopisarzem i świetnym publicystą Erenburgiem na czele, należałoby kilka słów powiedzieć o poezji radzieckiej. W składzie omawianej wycieczki bowiem mamy wybitnych poetów radzieckich średniej i młodszej generacji.

Poezja radziecka, ojcem której był niewątpliwie wielki poeta Włodzimierz Majakowski, wyrosła i zahartowała się w ogniu walk rewolucyjnych o najwyższe ideały człowieka. Jednym z najwybitniejszych poetów radzieckich starszej generacji jest M. Tichonow, twórczość którego nierozdzielnie wiąże się z walką i pracą naftodob radzieckich.

Wielkie znaczenie dla poezji radzieckiej posiada twórczy dorobek przedwojennych zmarłych Edwarda Bagrickiego oraz Demiana Biednego. Obaj ci poeci — to prawdziwi piewcy rewolucji i obok Majakowskiego, twórcy poezji socjalistycznej.

Średnia generacja poetów radzieckich przedstawia się bardzo licznie i okazała. Do niej należą: Marszał, Żarow, Surkow, Selwiński, Imber, Kirsanow, Swietłow (autor słynnej „Greedy”, przetłumaczonej na polski przez Tuwima) oraz wielu innych.

Wśród tych poetów jedną z pierwszoplanowych pozycji zajmuje jeden z naszych gości — P. Tyczyna, który na równi z M. Rylskim jest twórcą współczesnej, przezi narodu ukraińskiego.

Ostatni okres rozkwitu poezji radzieckiej przypadł na czas wojny. Właśnie młoda wojna i wysunięty przez nią zasadniczy temat obojaterskiej walki ludów radzieckich z najazdem, obojaterskiej pracy poza frontem, stworzyły podstawę do twórczego skrytaliczowania się tej plejady poetów radzieckich młodszej generacji. Można śmiało powiedzieć, że obecny okres poezji radzieckiej należy do najbogatszych i najbardziej płodnych w historii. Twórczość młodych poetów radzieckich cechuje

wierność idealom rewolucji i świadomość obowiązku wobec narodu.

Dwaj z naszych gości, należący do tej własnie grupy poetów radzieckich A. Twardowski i piewca białoruskiego narodu, Browko Proczuch z tej plejady należą do najwybitniejszych, Simonowa, Isakowskiego i wielu innych.

W twórczym dorobku A. Twardowskiego na uwagę zasługują niezwykle popularne w ZSRR poematy — „Wasył Tiorkin” i „Domek przy drodze”. Związczą poemat, bohaterem którego jest żołnierz radziecki Tiorkin oraz jego przeżycia na froncie, cieszy się rekordowym wprost wzięciem i popularnością. Zasadnicze cechy tego poematu — to niezwykła prostota, jedyny, soczysty język i znawstwo psychologii ludu.

## Kalosze, boty, śniegowce

# Sezon popytu na obuwiu gumowym

### Dziś ceny niższe i sprzedaż bez ograniczeń

Brak skóry na obuwiu — szczególnie zełkówkowej — postawił przed przemysłem gumowym zadanie wzmoczenia produkcji obuwiu gumowego, a w pierwszym rzędzie, kaloszy, botów, śniegowców itp.

Już w ub. roku większość z 17-tu fabryk

gumowych w Polsce, w miesiącu wrześniu przestawiła ciężar produkcji z fabrykatów technicznych na obuwiu gumowe, na które zapotrzebowanie było znaczne.

W bieżącym roku popyt na kalosze i boty wzrósł chociażby z tego powodu, że ceny na

## Wyroby bawełniane i dziewiarskie otrzymamy na uzupełniające karty odzieżowe

W wykonaniu zarządzenia Ministra Aproprowiacji z dnia 26 lipca br., przyznającego prawo do kart odzieżowych dla niektórych grup ludności, nie otrzymujących kart zaopatrzenia I kat. — Ministerstwo Aproprowiacji wydało tym osobom karty odzieżowe na rok 1947, służące atoli jedynie jako podstawa do otrzymania przydziałów wełny i obuwiu. Natomiast artykuły dziewiarskie i bawełniane wprowadzane są na karty zaopatrzenia I kat.

Aby umożliwić realizację przydziałów bawełny i dziewiarstwa w roku 1947 osobom, które kart zaopatrzenia nie otrzymują, a uprawione są do kart odzieżowych, Ministerstwo wprowadziło dla tej kategorii osób, uzu-

pełniające karty odzieżowe na bawełnę i towary dziewiarskie, tzw. karty „U”. Są to odpowiednio przedrukowane karty odzieżowe z roku 1946.

Ogółem wprowadzono karty odzieżowe „U” — 3-eh wzorów: Nr 1, 2, 3. Różnica w poszczególnych wzorach sprowadza się do porzabawienia ich posiadaczy prawa do tych przydziałów materiałów tekstylnych, które otrzymali już w okresie przed cofnięciem im kart odzieżowych (1, 2). Tym, którzy w bieżącym roku żadnych przydziałów tekstylnych nie otrzymali, wydaje się karty wzoru „U-3”, służące do otrzymania całości przydziałów, tj. bawełny i dziewiarstwa.

# Jak się oblicza zarobki przadek?

W dniu wczorajszym podaliśmy przykład, jak oblicza się zarobki tkacza.

Dziś, zgodnie z naszą zapowiedzią, bierzemy jako przykład zarobki przadek.

Stanisław Matuszewska, przadek w PZPB Nr 1, w przędzalnicy Księża Miłosa, pracował w okresie pomiędzy 6 i 13 października 92

godzin, z czego 5 godzin postojowych i 87 faktycznie pracowanych.

Pracuje ona przy trzech stronach, liczących łącznie 582 wrzeciona, produkując przędzę asonowową 34d. Norma na 1 godzinę pracy przewiduje produkcję 0,804 pasma i stawkę zasadniczą za godzinę zł 12,79. Oznacza to, że w

okresie pomiędzy 6 i 13 października winna ob. Matuszewska wytworzyć 69,9 pasma. Ponieważ jednak ob. Matuszewska przeszła z obrotu 383 wrzecion do 582, przysługuje jej na podstawie załącznika 3 protokołu dodatkowego do układu zbiorowego) ryczałt w wysokości 270 zł na dwa tygodnie oraz dodatek w wysokości 35 procent do zarobku zasadniczego. Podnosi to opłatę za godzinę ze zł 12,79 do wysokości zł 17,15, a cenę jednego pasma z 15 zł 80 gr do 21 zł 33 gr.

W rzeczywistości w ciągu minionych 2-eh tygodni wykonała ona 136,5 pasma, wykonując normę w 195,5 procenta.

Jak obliczyć jej zarobek? Cena za jednostkę, jak już wspomnieliśmy, wynosi w danym wypadku nie 15,80, ale 21 zł 33 grosze.

Ponieważ ob. Matuszewska wyprodukowała 136,5 pasma, wynosi jej zarobek akordowy 21 zł 33 grosze pomnożone przez 136,5. Wynosi to, jak łatwo obliczyć, 2.912 zł. Ponieważ norma została wykonana w 195,5 proc., zostaje na podstawie protokołu dodatkowego do układu zbiorowego (tab. 1a) zastosowana premia najwyższa, 90-procentowa. Daje to zł 2.621.

Prócz tego za przejście na trzecią stronę otrzymuje ob. Matuszewska, jak już wspomnieliśmy wyżej, zł 270 (na podstawie załącznika 3 do protokołu).

Dodając zarobek akordowy, premię produkcyjną oraz ryczałt otrzymamy łączną sumę zł 5.803.

Do tego dodać należy zwrot za stołową w wysokości zł 288 oraz premię za ciągłość pracy (za dwa tygodnie) zł 300.

Po dodaniu tych sum do ogólnego zarobku otrzymamy kwotę zł 6.391.

Pozostaje do obliczenia należność za 5 godzin postojowych. W tym celu dodajemy zarobek zasadniczy (zł 2.912) oraz premię (zł 2.621) — otrzymamy sumę zł 5.533. Dzielimy ją przez ilość przepracowanych godzin, czyli przez 87. Otrzymujemy przeciętny zarobek za jedną przepracowaną godzinę ob. Matuszewska — zł 63,60. Godziny postojowe, jak wiadomo, opłacane są w 75 procentach normalnego zarobku. Dzielimy więc ten zarobek godzinny przez 4 i mnożymy przez 3. Otrzymujemy sumę, jaka się należy ob. Matuszewskiej za każdą godzinę postojową — kwotę zł 47,70. Ponieważ godzin postojowych w ciągu danego okresu, jak już pisaliśmy wyżej, było 5, więc ob. Matuszewskiej za godziny postojowe należało się 5 razy po 47,70, czyli zł 238,50.

Po dodaniu tej sumy do wspomnianej w przednio kwoty zł 6.391, otrzymamy pełny zarobek brutto za dwa tygodnie — zł 6.629,50. Z sumy tej nastąpiły następujące potrącenia:

a) podatek dochodowy w wysokości zł 395,50

b) składka na kasę potrzebną — zł 10 oraz

c) składka na Związek Zawodowy (1 procent — zł 66).

Po potrąceniach „czysty” zarobek ob. Matuszewskiej za okres dwutygodniowy wyniósł zł 6.157.

## WYKAZ WYCIĘDZCÓW

26 października w PZPB Nr 1 we współzawodnictwie „szóstek” najlepsze rezultaty osiągnęli: Stefan Pałczyński (172,4 proc.), Korzeniowska (171,8 proc.), Gołygowska (168 proc.) i Lipińska (166,9 proc.).

W przedzalni cienkiej uzyskała Zofia Baranek 149,2 proc., a Michalina Kamińska 140 proc. Zespół majstra Stolarza Stefana (133,3 proc.) wyprzedził zespół Stolarza Zygmunta (130,6 proc.), a zespół Jabłońskiego (117,3 proc.), zespół Skonki (113,1 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedzalni wykonywała Anna Ciesielska (pracując przy czterech stronach) 148,6 proc. normy, a Maria Falf (przy trzech stronach) — 145,4 proc.

W pracy na „szóstkach” przodują: Anna Bania (118 proc.), Wiesława Brzezińska (122 proc.), Eugenia Słomczewska (122,1 proc.), Irena Morawska (125,1 proc.), oraz Maria Skabińska (121,4 proc.).

We „czwórkaach” pierwsze miejsca zajęli: Józefa Wleczorek (147,4 proc.) oraz Stefania Weher (141,8 proc.).

W PZPB Nr 3 we współzawodnictwie czwórek najlepsze rezultaty osiągnęli: Józefa Szewczyk (181 proc.), Maria Grzelak (180 proc.), Maria Osmólska (178 proc.), oraz Władysława Smiałkowska (170 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedzalni przy czterech stronach przodują: Kazimiera Kallinowska (146 proc.) oraz Janina Rzeźniak (145 proc.).

W tkalni we współzawodnictwie „czwórek” czołowe miejsca zajęli: Maria Pryczek (172,9 proc.), Maria Janina (166,3 proc.), Maria Wozniak (165,8 proc.), Genowefa Pietranek (165,1 proc.) oraz Michalina Kosiłowska (164,7 proc.).

W PZPB Nr 6 wśród przadek (750 wrz.) najlepsze rezultaty osiągnęli: Helena Jagielska (146,7 proc.), Kazimiera Pazik (141,3 proc.), oraz współzawodniczą z nią Irena Dubel (138,8 proc.).

We współzawodnictwie grupowym zespół majstra Bogdańskiego (134,6 proc.), wyprzedził zespół Grzelaka (132,3 proc.), a zespół Mańkuta (130,8 proc.) zespół Paeholaka (125,6 proc.).

Roman Rozajewicz osiągnął na szczycie krosnach 170,2 proc. normy a zespół zawodniczą z nim Stanisława Cieślak 167,7 proc. Janina Miroszewska pracująca na „szóstce” osiągnęła 157,6 proc.

W PZPB Nr 8 osiągnęła tkaczka Janina Pawlak (4 krosna) 179 proc. normy, a przadek Zofia Gerzak (3 strony) 161 proc.

Krochmalarz Bolesław Święconek wykonał swe zadanie, dzienne w 172 proc.

W PZPB Nr 9 we współzawodnictwie „czwórek” nałal przodują: Feliksa Pakulska (145,3 proc.), Władysława Frych (141,7 proc.), oraz Bernard Motylewski (137,9 proc.).

W PZPB Nr 17 osiągnęła Bronisława Białek (na dwóch szerokich krosnach) 172 proc., a Anna Straus 168 proc. normy.

W PZPB w Pabianicach w wysiegu pracy „czwórek” osiągnął Edmund Czech 149,5 proc., a Stefania Pawlak 147,3 proc. Ob. Czech zarobił w ciągu ostatnich dwóch tygodni 5.455 zł.

W PZPB w Rudzie Pabianickiej pracująca przy trzech stronach przadek Gosiłowska osiągnęła 182 proc., a Helena Piaseczna 158 proc. We współzawodnictwie „zwórek” pierwsze miejsce zajęła Leokadia Sadowska (158 proc.), a drugie Krystyna Bednarek (152,6 proc.).

W PZPB w Częstochowie w pracy na czterech krosnach pierwsze miejsca zajęli: Anna Wnuk (148,7 proc.) oraz Stanisława Buksa (143,7 proc.).

W PZPB w Zaleszu w przedzalni (668 wrz.) na czoło wysunęły się: Franciszka Karczyńska (150 proc.), Zofia Dudek (150 proc.), Ewa Ulewicz (148,3 proc.).

## Składajcie zeznania o zbrodniarzach niemieckich

W Niemczech w obozach dla internowanych SS-manów znajdują się do dyspozycji Polscy Misji Wojskowej: Brass Friedrich, funkcyjusz Gestapo w Łodzi, Rudolf Meyer, Krynialny Kripo w Łodzi i Kappeler funkcyjusz policji w Łodzi.

Łódzka Okręgowa Komisja Badania Złot Niemieckich w Polsce prosi wszystkie osoby, które mogą złożyć zeznania o działaniach wymienionych osób w Polsce, o zgłoszenie do biura Komisji w godzinach 10—13, w Sąd Okręgowy w Łodzi, pl. Dąbrowski pokój 119.



W tym roku nie zabraknie botów. Tow. M. od 20 lat pracuje przy produkcji botów w bryce „Gentelman”.

Kalosze i boty produkcji państwowej są i to poważnie, gdyż o 15 procent w porównaniu z cenami sprzed 10 października br.

### NA TASMIE „GENTELMANA”

Obecne możliwości produkcyjne i zasobność pozwalają nam przypuszczać, że tym roku obuwiu gumowe sprzedawane bez ograniczeń i „ogonków”.

Szczególnie pocieszającym jest fakt, że produkcja obuwiu gumowego w b. r. w porównaniu z rokiem ubiegłym, znacznie wzrosła. Stwierdzamy to na przykładzie największej w Polsce fabryki obuwiu gumowego — „Gentelman” w Łodzi. Fabryka „Gentelman” przynajmniej zimą, a więc na wyrobienie botów, już we wrześniu br. Pierwsza duka z tego miesiąca, nastroja nas optycznie. We wrześniu br. wykonano obu gumowego ze 136 ton surowca, tj. o 50 cent więcej, niż w tym samym miesiącu ub.

W jednym tylko miesiącu „Gentelman” produkował około 68 tysięcy par śniegowców i botów. Ten pokazny wzrost dukcji obuwiu gumowego spowodowały, pierwsze — wystarczające dostawy surowca, tzw. „buny”, syntetycznego kauczuku, dzczanego do fabryk polskich ze strefy okcy radzieckiej w Niemczech, a po drugie znaczny wzrost wydajności pracy robotników fabryki „Gentelman”, dzięki w wadzeniu systemu ruchomej tasmie. Dziś przy 6-iej tasmie „Gentelmana” produkcja nosi 310 par na 8 godzin.

Tempo pracy nadają naciągaczkę, te ronce, które zapoczątkowały proces produkcji — ob. Władysława Olerak i tow. Helena Giel. Obie robotnice pracują od marca, dzięki wyjątkowej pilności, po kilku miesiącach pracy zaangażowały do misia przodniczek pracy przy tasmie.

### ...OBY TYLKO NIE PO SEZONIE

W ub. roku obuwiu gumowe rozprószy „Centroskór” przy Centrali Handlowej Pol Skórzanego po sklepach „Bata”. W ub. r. nie wywiązał się on należycie z powierzonym zadania. Gdy w okresie największego bytu „Centroskór” rzucił na rynek stosunkowo skromne ilości posiadanej obuwiu gumowego, to po sezonie w marcu 1947 r. podło w „Centroskór” — 200 tysięcy par kalbotów, na które nie było już nabywców. Należy się spodziewać, że w obecnym sezonie, który trwa od października do grudnia „Centroskór” zapożyczy sklepy „Bata” w celu zwiększenia ilości obuwiu gumowego, czerpiąc zobowiązań zeszłorocznych.

### Kto pierwszy?

25 października we współzawodnictwie międzyfabrycznym, najlepsze rezultaty osiągnęły: PZPB w Rudzie Pabianickiej, który wykonał plan dziennej w przedzalni 80 nioprzędnej w 168 proc., w przedzalni okowej (120,1 proc.) a w tkalni w 169,8 proc.

Na drugim miejscu znalazły się PZPB Nr 8, które wykonały swe zadanie dzień w przedzalni w 101,1 proc., a w tkalni 114,2 proc.

OGRAZCZAJCIE SIĘ W „GŁOSIE ROBOTNICZYM” najpopularniejszym dzienniku w województwie



## Kronika m. Kutna

Komu wieszemy

Piątek, 31 października 1947 roku.  
Dziś: Lucyli.

### Kino

Kino „Polonia”: „Piotr I”. Film produkcji radzieckiej.

### Telefony

Pow. Kom. MO. — Nr 22  
Miejski Posterunek MO. — Nr 33  
Starostwo Powiatowe — Nr 31  
Prezydium Pow Rady Narod. — Nr 102  
Zarząd Miasta Kutna — Nr 30  
Straż Pożarna — Nr 41  
Urząd Repatriacyjny — Nr 86  
Pow. Zakład Elektryczny — Nr 32  
Pow. Zakł. Ub. Wz. ul: Narut. 20. tel. 108  
Urząd Zdrowia — Nr 91  
Komunalna Kasa Oszczędności Nr. 43  
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — Nr 89  
Szpital Powiatowy — Nr 20  
Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34  
Apteka „Pod Orłem” — Nr 106  
Apteka Sukc. H. Walenta — Nr 7  
Apteka mgr. Z. Chacińskiej — Nr 52.

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego” P. wiatowy Referat Kultury i Sztuki, Kutno, ul. 29 Listopada 1, tel. Nr. 17.

## Wystawa poletek doświadczalnych P.R.W.

Onegdaj na terenie powiatu kutnowskiego otwarte zostały ciekawe wystawy, obrazujące dorobek Przystosowania Rolniczo-Wojskowego w dziedzinie podniesienia kultury rolnej. Wystawy otwarte w szkołach rolniczych: w Rycerzowie, gmina Rdutów, w Imielnie, gmina Lanęta i Sleszynku, gmina Dobrzelin, oraz we wsi Wojszyce.

Na wystawach można podziwiać piękne okazy z pól doświadczalnych członków PRW, mogące służyć za wzory dla okolicznej ludności.

### Skazanie renegatki

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi na sesji wyjazdowej w Kutnie, stanęła Hele na Bereżańska, oskarżona o zdradę narodowości polskiej w czasie okupacji. W wyniku rozprawy, która wykazała winę oskarżonej, Sąd Okręgowy skazał Bereżańską na 2 lata więzienia, 5 lat pozbawienia praw, oraz konfiskatę całego majątku.

# Radiofonizacja miasta i powiatu

Radiofonizacja przewodowa jest chwilowo jedyną drogą umożliwiającą udostępnienie radia szerokim masom. Dopóki przemysł produkujący aparaty radiowe, nie rozwinię się w pełni, głośniki radiowe, przyłączane do sieci przewodów elektrycznych, muszą zastąpić wielolampowe superheterodyny.

Radiowezel kutnowski, zajmuje się za-

kładaniem głośników po domach i liczy w tej chwili w samym mieście ponad 500 abonentów. Ilość ta jest stanowczo niewystarczająca, tym bardziej, jeśli się zważy, że sieć głośników jest rozmieszczona bardzo nierównomiernie. Najwięcej głośników znajduje się na terenie dzielnicy wschodniej i południowej miasta. Natomiast dzielnica zachodnia pra-

wie zupełnie nie posiada głośników. To też w najbliższym czasie kierownictwo radioweza przystąpi do radiofonizacji tej dzielnicy, a w szczególności ulic: Toruńskiej, Narutowicza, Głogowieckiej i przyległych. Na tych ulicach projektuje się założenie około 200 głośników. Ci, którzy pragnęliby mieć u siebie zainstalowane głośniki, winni jak najprędzej zgłaszać swoje zapotrzebowania do kierownictwa radioweza, gdyż z nastaniem mrozów, praca ulegnie przerwie. Opłata za założenie głośnika, wynosząca 2.700 złotych, może być dla członków związków zawodowych rozłożona na dwie raty.

Radiofonizacja powiatu kutnowskiego wiąże się ściśle z jego elektryfikacją. Wsie zelektryfikowane, otrzymują głośniki w pierwszym rzędzie. Pozatym jest to konieczne w powiecie, gdzie ustanożone baterie, są miejscowo urowymi radiowezami dla sieci głośników połączonych przewodami z aparatem.

W kilku majątkach państwowych, jak np. w majątku Błonie obok Krośniewic prawie wszyscy pracownicy mają głośniki, dzięki energii i zapobiegliwości administracji.

Również dyrekcja cukrowni w Ostrowach, doprowadziła do tego, że w osadzie Ostrowy, w każdym niemal domu jest głośnik radiowy.

Osobnym zagadnieniem jest radiofonizacja szkół. Na terenie miasta i powiatu radiofonizowano ich dotąd zaledwie 10. Ilość ta jest stanowczo niewystarczająca i powiększenie jej, jest stałą troską komitetu radiofonizacyjnego przy Wydziale Powiatowym.

Dnia 9 listopada odbędzie się kwesta uliczna na rzecz radiofonizacji kraju. Społeczeństwo kutnowskie, w zrozumieniu ważności tego zagadnienia, niewątpliwie poprze tę imprezę swoimi datkami.

### Wręczenie stałych legitymacji

członkom kół PPR gminy Błonie

W Ostrowach odbyło się plenarne zebranie 13 kół Polskiej Partii Robotniczej gminy Błonie.

Referat o sytuacji międzynarodowej wygłosił delegat Komitetu Wojewódzkiego PPR, Kubiński, poczym zostały wręczone stałe legitymacje, które otrzymali wszyscy członkowie organizacji partyjnej.

Na zakończenie zebrania odśpiewano Międzynarodówkę.

### Ogłoszenia drobne

Różycki Feliks, wieś Kuczków, gmina Kutno, unieważnia książeczkę rejestracji konia.

## Ze sportu

ZWM „ZRYW” KUTNO — KS TUR KUTNO (7:2 — 4:1)

Rozegrany w ubiegłą niedzielę na Stadionie Miejskim towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy ZWM Zryw, Kutno a KS TUR, Kutno, zakończył się zwycięstwem Zrywu w stosunku 7:2 (4:1).

Gra stała na słabym poziomie. W obu zespołach nie było widać należytego opanowania piłki, a większość graczy cechowała zupełna bezmyślność w grze.

Jedynie prawa strona ataku ZWM-u zagrała na możliwym poziomie. Większość zawodników wyzywała się zbyt szybko piłki, nie zważając na to, że nie dochodziła ona do celu. Chaotyczność gry była chwilami wprost denerwująca, gdy obserwowaliśmy zawodnika zupeł-

nie nieatakowanego który od razu „z nogi” posyłał piłkę w aut lub wprost do przeciwnika.

Nie więc dziwnego, że choć w ciągu 90 minut padło 9 bramek, gra nie przyniosła widzom emocji. Bramki padły najczęściej z bardzo prostych sytuacji i były zasługą nie tyle ataku ZWM-u ile obrony przeciwnika.

Zwycęstwo ZWM-u całkowicie zasłużone, niemniej jednak różnica 5 bramek krzywdzi TUR, gdyż z przebiegu gry nie było widać tak dużej przewagi drużyny ZWM-u.

Bramki dla ZWM-u strzelili: Krawczyński (4), Urbanik (1) z karnego, Czajka (1) i Paluszkiewicz (1). Rojek i Prokop po jednej!

## Cyganki „wrych wyco”e na kradzieży

Do zakładu opalowo-budowlanego, ob. Pawłowskiego przy ulicy Sienkiewicza 5, przyszły dwie cyganki, Olga i Tozia Michaj, prosząc o zmianę banknotów. Kiedy odeszły, ob. Pawłowski stwierdził w kasie brak 20.000 złotych. Dochodzenie przeprowadzone przez posterunek MO

w Kutnie, ustaliło, że złodziejki odjechały pociągiem do Warszawy.

Powiadomione telefonicznie organa milicyjne w Warszawie, przylapały cyganki i odesłały je do Kutna. Pieniądze zostały odebrane, a przestępczyni odpowiadają przed prokuratorem.

Wystawę zwiedzili: dyrektor Departamentu w Ministerstwie Rolnictwa — ob. Pawlikowski, naczelnik wydziału oświaty

rolniczej Urzędu Wojewódzkiego — ob. Królski, wicestarosta Kwaśniewski i powiatowy inspektor PRW — Golis.

## Rolnicy na kursach księgowości

Dla zaradzenia brakowi zawodowo przygotowanych księgowych rolniczych Zarząd Centralny Państwowych Nieruchomości Ziemiach uruchomił stypendia dla niezamożnych kandydatów, pragnących się poświęcić temu zawodowi. Stypendyści, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, przechodzą kilkumiesięczną praktykę buchalleryjną w majątkach PNZ, następnie otrzymują podstawowe wykształcenie teoretyczne na kursach rachunkowości rolniczej w Baborówku pod Szamotułami, woj. poznańskie. Po zdaniu egzaminów stypendyści angażowani są do pracy w PNZ.

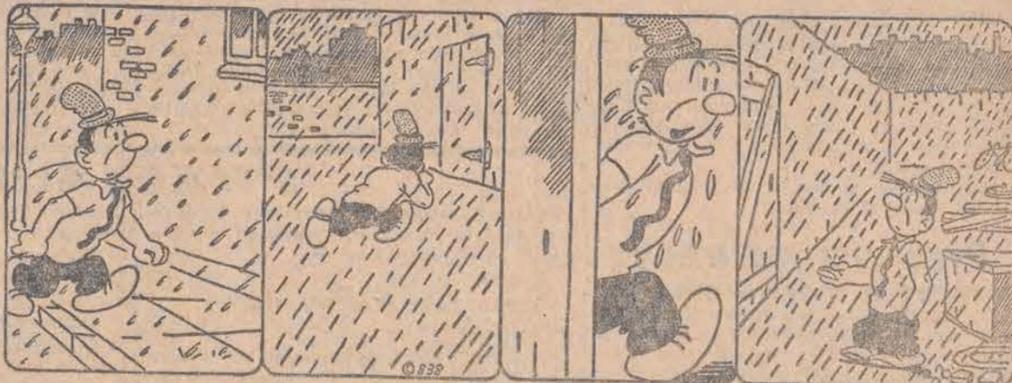
Poza tym prowadzone jest w Baborówku przeszkalanie już zatrudnionych w majątkach PNZ księgowych lub sił pomocniczych dla ich właściwego przystosowania zawodowego.

Od początku grudnia ubiegłego roku przeszkolono w Baborówku 7 kursów trwających od 3 do 8 tygodni. Dotychczas przeszkoleniem objęto ogółem 221 pracowników z czego: 120 pracowników księgowości, zatrudnionych w majątkach PNZ, oraz 101 stypendystów, którzy przeszli do pracy w PNZ jako staali pracownicy.

## Czytaicie Głos Kutnowski!

Przygody  
Jasia  
Wiercipięty

D-019537



Ale leje!

Schowam się tu.

No nareszcie!

I tu leje!

## CENTRALA TEKSTYLNA

nowootwarta PODNURTOWNIA

w KUTNIE

Plac 19-go Stycznia 16

poleca po cenach hurtowych artykuły włókiennicze w wielkim wyborze wełny, bawełny, dziewiarskie jedwabie, galanterie, konfekcje i inne.

Sprzedaż dla kupców detalistów, konsumów robotniczych i spółdzielni

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi, Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86, Telefony: Redaktor Naczelny 216-14, Sekretariat 254-21, Redakcja nocna 17, 31. Dział Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50. Konto PKO VII-1505 Zakł. Graf. RSW „Prasa” Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: w tekście (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 100 mm zł. 145 za 1 m. m., od 101 — 200 mm zł. 170, powyżej 201 mm zł. 210. Za tekstem (strona — 8 szpalty) od 1 do 100 mm. zł. 55 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 75, powyżej 200 mm zł. 80. Nekrolog (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 50 mm zł. 30 za 1 mm, od 51 — 100 mm zł. 40, od 101 — 150 mm zł. 60, powyżej 150 mm zł. 85. Ogłoszenia drobne (za 1 słowo) osobiste i posz. rodzin. zł. 20, handlowe zł. 25, zguby zł. 20, szuk. pracy zł. 10. W niedziele i święta wszystkie ogłoszenia o 30 proc. drożej. Zastr. miejsca w tekście o 100 proc. drożej. Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej. Ogłoszenia wymiarowe wśród drobnych do 50 mm przez 1 szpalte o 30 proc. drożej, ponad 50 mm i 2-szpaltowe o 100 proc. drożej. Rabatów w żadnej formie się nie udziela. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

**Podziękowanie**

Komitet Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi Zmarłemu i prezesowi Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi, wiceprezydentowi Kazimierzowi Gallasowi.

Specjalne słowa podziękowań Komitet składa Prezydium Zarządu Miejskiego i Rady Miejskiej z prezydentem Eugeniuszem Stawińskim, prezesem M.R.N. E. Andrzejakiem, wiceprezydentami Ajnenklem i Dunas'em, duchownictwu z ks. kan. Nowickim i ks. Patynowskim na czele, przedstawicielom władz naczelnych Stronnictwa Demokratycznego z prof. drem M. Michałowiczem, prof. pos. J. Jodłowskim i dyr. Zygmuntem Tomczakiem na czele, licznym delegacją bratnich partii demokratycznych PPR, PPS i SL, z pos. Loga-Sowińskim, wicewojewódzą Stawińskim, dyr. departamentu Szubińskim, wojewodą Szymankiem, Buchnerem na czele, delegacją Stronnictwa Pracy z mgr. Groszyńskim na czele, delegacją Żydowskiego Stronnictwa Demokratycznego z mgr. Bałberyskim na czele, pracownikom miejskim, licznym zarządem i delegacją Kół Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi z terenu województwa łódzkiego, orkiestrze pracowników tramwajowych, ob. H. Galwarczykowi za wykonane pieńia w kościele i wszystkim Obywatelom m. Łodzi, którzy licznym udziałem w uroczystościach pogrzebowych oddali należny hołd pamięci ś. p. Kazimierza Gallasa.

KOMITET WOJEWÓDZKI STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO W ŁODZI

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Łodzi składa serdeczne podziękowanie pracownikom Państwowego Monopolu Spiryтусowego, którzy złożyli 5.002 zł na sieroty po poległych uczestnikach walki zbrojnej.

**W Związkach Zawodowych**

**PLENARNE ZEBRANIE**

Zarząd Zw. Zaw. Prac. Samorządu Teryt. i Użytk. Publ. — Oddział I w Łodzi zawiadamia, że dnia 31 października br. o godz. 17-tej odbędzie się plenarne zebranie delegatów w lokalu Związku, przy ul. Wólczańskiej Nr 5. Obecność obowiązkowa.

**Zebranie radców zakładowych**

W dniu wczorajszym w sali P.Z.P.B. Nr 3 odbyło się zebranie radców zakładowych Oddziału Łódzkiego Związku Zawodowego Włóknarzy.

Na wstępie podano do wiadomości zebranych, że Zarząd Główny Zw. Zaw. Włóknarzy zwołuje w Łodzi na dzień 8-go listopada konferencję wielowarstwową z całego kraju.

Jako referent zabrał głos tow. Przybył, przewodniczący Oddziału Łódzkiego, który w obszernym referacie omówił raz jeszcze Dekret o Radach Zakładowych wyjaśniając szczegółowo szereg jego punktów. Następnie mówca mówił o zadaniach organizacyjnych, stojących przed Radami Zakładowymi i przed przewodniczącymi Rad.

Po referacie odbyła się dyskusja.

**PORANEK „WYMIANY KULTURALNEJ POLSKO-RADZIECKIEJ”**

W sobotę, dnia 25 bm., o godz. 13 w świetlicy PCK odbył się poranek, poświęcony referatowi mgra Klimaszewskiego z Wojew. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zebranie zagał ob. S. Czupryna, prezes Koła PCK przy Zw. Zaw. Po referacie ob. mgr. Klimaszewskiego — odczytane zostały wiersze poetów radzieckich.

**ZAKOŃCZENIE 22 KURSU SIÓSTR PCK**

W świetlicy PCK odbyło się uroczyste zakończenie Kursu Sióstr Polskiego Czerwonego Krzyża.

Kurs ukończyło 56 słuchaczek. Egzamin zdało: celująco — 5, dobrze — 24, reszta dostatecznie, jedna — niedostatecznie.

W uroczystości udział wzięł zarząd PCK z pełnomocnikiem Okręgu, ob. Stefanem Wolińskim na czele.

**UWAGA!!!**

Kompania honorowa Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację! Zbiórka w dniu 30 bm. o godz. 19-tej w lokalu Związku.

**WIELKI KONCERT**

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się w piątek, dnia 31 października br., o godz. 21-iej w sali kina „Polonia” (Piotrkowska 67) — wielki koncert z udziałem słynnej solistki Opery Moskiewskiej Szpiller oraz B. Rotształówny i K. Bacewicza (akompaniament).

Przedsprzedaż biletów w kasie kina „Polonia” od czwartku po poł.

**Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo**

We współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych, najlepsze rezultaty w PZPW Nr 2 osiągnęli: Bernard Wajnertner (165,3 proc.), Władysław Doliński (163,4 proc.), Tadeusz Korliński (163,4 proc.) oraz Władysław Rzepkowski.

W PZPW Nr 36 na czoło wysunęli się: Władysław Staniewski (145,5 proc.), Józef Bobkowski (137,6 proc.) oraz Stanisław Malinowski (135 proc.).

W PZPW Nr 1 pierwsze miejsca zajęli: Irene Korbowska (145,8 proc.), Zofia Frankowska i Janina Gozdek (po 137,5 proc.).

**Ze sportu**

**Mistrz świata płakał jak dziecko**

**Krzyż Kawalerski wyrównuje krzywdę jaką spotkała Scherensa w Paryżu**

We wczorajszym numerze w krótkiej notatce donosiliśmy naszym Czytelnikom, że kolarzski mistrz świata w sprincie, zawodowiec Józef Scherens został odznaczony przez regenta Belgii, księcia Karola, Krzyżem Kawalerskim.

**KIM JEST JÓZEF SCHERENS?**

Młodsza generacja sportowców zapewne nie wiele słyszała, a może nawet wcale nie wie o wielkiej sławie sportowej popularnego Belg. Józef Scherens od szeregu już lat dzierży zaszczytny tytuł mistrza świata w sprincie dla zawodowców. Po raz pierwszy mistrzem świata został w 1932 roku, a więc 15 lat temu. Dzisiaj Belg liczy już 38 lat i pomimo tych lat wciąż jest jeszcze najszybszym kolarzem na kuli ziemskiej.

Scherens tytuł mistrza świata dzierżył bez przerwy przez lat sześć, do roku 1938. W 1938 roku odebrał mu go Van Vliet (Holandia), w 1946 roku tytuł mistrza świata przeszedł w ręce drugiego Holendra, Derksena. W 1947 roku, a więc po dziesięciu latach od ostatniego zdobycia tytułu mistrza świata, a po piętnastu od pierwszego — Scherens znów jest najszybszym ze wszystkich zawodowców.

Podobnie błyskotliwej kariery nie miał dotychczas żaden z kolarzy. Nawet kariera Micharda (Francja) błędnie wobec kariery Belga. Michard bronił tytułu mistrza świata tylko przez lat cztery.

**MISTRZOSTWO OKUPIONE ŁZAMI**

Tegoroczne mistrzostwo świata w Paryżu nie przyszło Belgowi łatwo, zdobycie jego musiał okupić nawet... łzami.

Zaczął się już od przedbiegów. W jednym z nich Belg trafił na Anglika Claisy i pomimo tego, że na metę wpadł z nim koło w koło, sędziowie pierwsze miejsce oddają Anglikowi. Scherens protestuje. Zdjęcie fotograficzne pokazuje, że wyścig był istotnie martwy, jury powtarzają więc bieg. Tym razem Belg zwycięża łatwo. Ale to nie koniec.

W finale Scherens spotyka się z ulubieńcem Paryża „dzieckiem toru” w Parku Książąt, Francuzem Gerardinem, młodszym od niego o kilka dobrych lat. W biegu pierwszym wygrywa pewnie Belg. Następuje start do wyścigu drugiego. Na ostatnim okrążeniu Belg przetraca się, a ponieważ nastąpiło to przed ostatnimi 200 metrami, wyścig zostaje przerwany.



Mistrz świata, Józef Scherens, zwycięzca mistrzostw w Paryżu

Po powtórzeniu go zwycięża Gerardin, zachodzi więc konieczność rozegrania trzeciego, decydującego spotkania.

**DROGI PROTEST**

Scherens zakłada po raz drugi protest, dowodząc, że Francuz zjechał mu drogę, za co powinien być zdyskwalifikowany. Komisja sędziowska nie chce jednak utracić swego rodaka i zarządza tak zwaną rozgrywkę — „belle”. Przed ogłoszeniem tej decyzji szowinistyczna publiczność francuska urządziła Scherensowi „kocią muzykę” i bombarduje go papierowymi kulami (na Zachodzie kamieni się nie używa — przyp. Red.), wobec czego Belg odmawia startu. Znosi się na skandal.

Oburzenie publiczności dochodzi do kulminacyjnego napięcia. Wzburzone tłumy stara się uspokoić przez mikrofon sam Gerardin. Wreszcie uspokoiło się na tyle, że można było przystąpić do ostatecznej rozgrywki.

**ZWYCIĘSTWO BELGA PRZYJĘTE GWIZDEM**

Wszyscy życzyli zwycięstwa Francuzowi. Po heroicznej walce na ostatnich metrach wygrał o centymetry Belg. Scherens dopiął swego. Ale nastąpił najbardziej przykry moment w życiu mistrza. Widownia zwycięstwo jego przyjęła gwizdem. Scherens rezygnuje z honorowego okrążenia, uroczystego wręczenia mistrzowskiej koszulki o łęczowych barwach i znika w szatni, gdzie długo przyjaciele jego nie mogą go uspokoić. Płakał jak małe dziecko...

Wręczenie Krzyża Kawalerskiego Scherensowi jest nie tylko uznaniem wielkich jego zasług dla małej Belgii, ale równocześnie wyrównaniem krzywdy, jaka go spotkała w Paryżu. Z. Kr.

**Pięściarze Tęczy zwyciężają, IKP 13:3**

Wczoraj w meczu o drużynowe mistrzostwo Łodzi w boksie Tęcza pokonała IKP 13:3.

Wyniki poszczególnych walk były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy Tęczy): Waga musza — Bednarek zwyciężył przez k.o. w I rundzie Olesińskiego.

Waga kogucia — Małecki zremisował z Szalińskim.

Waga piórkowa — Jurek zwyciężył Kamińskiego.

Waga lekka — Gryniń zwyciężył Sobczaka.

Waga półśrednia — Mazur pokonał Ręca.

Waga średnia — Trzęsowski zdobył punkty walkowerem.

Waga półciężka — Skrobiranda przegrał z Kubattem. Skrobiranda dwukrotnie był na deskach.

Waga ciężka — Jaskóła zdobył punkty walkowerem.

**Szermierze wyznaczyli kadre olimpijską**  
**Zaprawę prowadzić będzie Węgier Kewey**

Na walnym zebraniu PZS w Katowicach postanowiono, że dokończenie drużynowych mistrzostw Polski w szermierce musi być przeprowadzone do 21 grudnia r.b. Do 30 listopada muszą być rozegrane spotkania półfinałowe: Pogoń (Katowice) — Błyskawica (Radlin); ZZK Łódź — AZS Łódź oraz Legia — HCP.

Na obóz treningowy do grupy olimpijskiej powołano następujących szermierzy i szermierki: Sobika, Zaczka, Fokta, Dobrowolskiego, Wójcicka, Przedzieckiego, mgra Brzezickiego, Dudzińskiego, dra Nawrockiego, Soltana, Franca, Zawadzkiego, Banasia, Szemplińskiego, Kazimierzczaka, Czyżowskiego, Rybickiego, Daj-

włoskiego, Stanoszkównę, Skupieniównę, Strzępkównę, Markowską, Nawrocką, Szejderową, dr Serini, Liszkowską, Warszawskównę, Mądralównę i Jezierską.

Obóz odbędzie się w terminie od 28. 10. do 16. 11 br. Kierownikiem obozu będzie doskonały fechtmistrz węgierski — Kewey.

**Z życia ŁKS-u**

**Uwaga hokeiści!**

Kierownictwo sekcji zawiadamia, że w dniu 30 października br. o godz. 18-iej w lokalu klubu odbędzie się zebranie zawodników. Obecność obowiązkowa.

**O mistrzostwo Łodzi**

**Walczą jutro**

**Concordia — Zjednoczone**

Jutro o godzinie 19 w sali Geyera odbędzie się mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Łodzi pomiędzy KS Concordia (Piotrków) a KP Zjednoczone.

Obie drużyny zapowiadają najmocniejsze swe składy ze względu na końcową fazę rozgrywek.

**Koszykówka na... ekranie**

Wojew. Urząd WF i PW wspólnie z Polską YMCA organizuje wyświetlenie filmu sportowego „Koszykówka”.

Film ten w wersji amerykańskiej daje doskonały obraz gry w koszykówkę oraz zasób materiału do sprawozdania zaprawy ćwiczeń techniczno-taktycznych, taktyki i techniki gry.

Film zostanie wyświetlony tylko trzykrotnie, a to: w czwartek dnia 30 października o godz. 18 i 20 dla młodzieży szkolnej w małej sali gimnastycznej w gmachu Polskiej YMCA przy ul. Moniuszki 4a, a w piątek 31 października o godz. 19 — dla klubów w sali „Działu chłopców”. Cena biletów 50 zł.

**PRZETARG**

Biurowo Konstrukcyjne Odbudowy Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 4 w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na dostawę:

1) 850 szt. kołnierzy (krzyż) do rur ołowianych różnych rozmiarów z blachy żelaznej 15, 16 i 20 mm.

2) 4 chłodnice, do szarpaczy z blachy żelaznej 30-to rurkowe, rozmiar zewnętrzny 2000 x 900 mm, wytrzymałość na ciśnienie 6 atm. ciśnienie robocze 3 atm.

3) 8 szt. dławnic z twardego (5 proc.) ołowiu z pierścieniem brązowym. Modele drow-

niane do dyspozycji. Waga jednej sztuki około 250 kg.

Blisze szczegóły i informacje otrzymać można w Biurze Konstrukcyjnym Łódź, ul. Sienkiewicza 47.

Dostawa z materiałem.

Oferty z podaniem terminu dostawy w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę kołnierzy chłodnic i dławnic” należy składać w Biurze Konstrukcyjnym do dnia 6 listopada 1947 r. godz. 10. Komisyjne otwarcie kopert odbędzie się tegoż dnia o godz. 12-iej.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu.

**Luksemburczyk Heirendt**  
**Zwycięzca maratonu w Koszycach**

Rok rocznie, począwszy od 1924 roku, z przerwą w latach 1937—1945 odbywa się w Koszycach bieg maratoński w konkurencji międzynarodowej. Jest to największa tego rodzaju impreza w Europie. Trasa biegu jest stale ta sama. Rekord trasy należy do Argentynczyka Zabali, który przebiegł dystans w czasie

2:33,19 (1931 r.). W roku ubiegłym zwyciężył Fin Hietanen w czasie 2:35,02,4.

W dniu wczorajszym w biegu tym zwyciężył Luksemburczyk Heirendt w czasie 2:36,06,6. Jako drugi przybiegł 42-letni mistrz Anglii — Jack Holden w czasie 2:37,10, 3) Systad (Norwegia) — 2:39,56.

W dniu wczorajszym w biegu tym zwyciężył Luksemburczyk Heirendt w czasie 2:36,06,6. Jako drugi przybiegł 42-letni mistrz Anglii — Jack Holden w czasie 2:37,10, 3) Systad (Norwegia) — 2:39,56.

**Frapująca propozycja**  
**Wyjazd piłkarzy do... Meksyku w rękach PUF i PW**

Obywatel meksykański Rotter, przebywający w Warszawie, zwrócił się do wiceprezesa PZPN, inż. Przeworskiego, w imieniu Meksykańskiej Federacji Piłkarskiej z zaproszeniem piłkarskiej reprezentacji Polski na szereg startów do Meksyku. Meksykanie proponowali całkowity zwrot kosztów przejazdu samolotami od granic Polski do Meksyku, pełne wyżywienie, zakwaterowanie itd., plus określona suma dolarów (kilka tysięcy).

PZPN ustosunkował się przychylnie do tej propozycji i zwrócił się o pozwolenie do P. U. W. F. i P. W. Prawdopodobnie Państwowy Urząd WF i PW udzieli swego zezwolenia, tak, że ten sensacyjny i egzotyczny wyjazd piłkarzy dojdzie do skutku. Drużyna polska wyjechałaby w miesiącu styczniu.

**Sport rozwija się i na wsi**

**Wielobój junacki w Konstantynowie**

W Konstantynowie odbył się wielobój junacki, zorganizowany przez Pow. Urząd WF i PW — Łódź.

W wieloboju brało udział 138 junaków z 9 gmin powiatu łódzkiego.

Indywidualnie w poszczególnych konkurencjach mistrzostwo powiatu zdobyli:

W biegu na 1000 m — junak Zasina Zygmunt z hufca PW Konstantynów.

Rzut granatem: 1 miejsce — Fiks Bolesław, hufiec PRW gm. Brójce.

Skok w dal — Fisiak Jerzy, hufiec PW Aleksandrów.

W marszu patrolowym mistrzostwo powiatu zdobyła drużyna hufca PRW gm. Kruszków.

Ogólna punktacja przedstawia się następująco: 1) Hufiec PW Konstantynów — 196 pkt., 2) PRW gminy Babice — 177 pkt., 3) PRW gminy Brójce — 129 pkt., 4) PW Aleksandrów — 128 pkt., 5) PRW gminy Rąbień — 121 pkt., 6) PRW gminy Nowosólna — 109 pkt., 7) PRW gminy Kruszków — 75 pkt., 8) PW Tuszyń — 46 pkt., 9) PRW gm. Brużycy — 35 pkt.

Gminnej Radzie Narodowej gminy Babice Pow. Urząd WF i PW — Łódź wyraża serdeczne podziękowanie za zrozumienie szerzenia tej użytecznej fizycznej wśród młodzieży wiejskiej i fundowanie nagrody w postaci zegarka.

**PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO Nr 14 w Łodzi, ul. Senatorska 6**  
poszukują wykwalifikowanych tkaczy prądaków i uczniów do wycuczenia na tkalni i przedalni.  
Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Personalny ul. Senatorska 6 w godz. od 8-iej do 16-tej. 10204